

JEDNODNIÓWKA

30 maja 2015 roku

Z OKAZJI 50-LECIA WZNOWIENIA DZIAŁALNOŚCI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W CYGANCE.



OSP w Cygance rok 1975.

Powstanie Straży Pożarnej w roku 1927.

Ochotnicza Straż Pożarna w Cygance powstała w 1927 roku. Założycielami byli: Jan Kuć, Stanisław Kuć, Bronisław Gass, Piotr Gniado, Paweł Konowrocki i Jan Gniado.

Wybrano Zarząd, w skład którego weszli: Bronisław Gass – Prezes, nauczyciel, Jan Gniado – Naczelnik, Władysław Kalinowski – Zastępca Naczelnika, Jan Tkacz – Skarbnik, Stanisław Laskowski – Sekretarz, Stanisław Kuć – Gospodarz.

W krótkim czasie do straży zwerbowano trzydziestu kilku druhow.

Na początku swojej działalności straż nie miała żadnego budynku ani placu na

którym mogłaby go wybudować. Na domach we wsi były umieszczone tabliczki z rysunkami różnych narzędzi pożarniczych. Gdy przykładowo na domu była tabliczka z wiadrem, to strażak mieszkający w tym domu do pożaru musiał się stawić właśnie z wiadrem, itp.

Uzyskano jednak dofinansowanie z gminy dzięki któremu zakupiono hełmy i toporki. Nieco później w szopie służącej za remizę pojawiła się błyszcząca sikawka ręczna, a obok niej dwa dwukołowe beczkowsy po 200 litrów każdy. Zaczęły się ćwiczenia ze sprzętem i zdobywanie funduszu na dalsze inwestycje. Strażakom marzyła się bowiem drabina Szczerbowskiego i wóz rekwizytowy, a z czasem i remiza z prawdziwego zdarzenia. Przyszły też

wyjazdy do pożarów i na zawody pożarnicze. Na każdy dzień były wyznaczone konie do ciągnięcia beczki z wodą i pompy ręcznej.

Straż nie posiadała placu ani pieniędzy na jego kupno ale gospodarz Piotr Gniado wyraził zgodę na postawienie remizy na jego placu. Lokalizacja była dobra - przy dzisiejszej ulicy Gościńskiej w pobliżu skrzyżowania z ulicą Strażacką. Remizę strażacką wybudowano w 1932 roku, głównie z budulca podarowanego przez mieszkańców Cyganki, Tomaszowa i Żukowa. Poza tym druhowie jeździli po okolicznych wioskach i zbierali fanty na loterię, z której dochód przeznaczony był na budowę. Remiza strażacka była wielkości średniej stodoły, pokryta papą.

w sroaku miara scenę przeznaczoną na różne teatryki i przedstawienia. Organizowano w niej także zabawy taneczne.

W pobliżu remizy umieszczono dzwon alarmowy, którym dzwoniło w razie zauważenia w okolicy pożaru. Do zwoływania druhów na zbiórkę służyła trąbka. Trębaczem był Stanisław Tkacz.

Wielokrotnie straż z Cyganki uczestniczyła w zawodach strażackich różnej rangi, dwukrotnie je wygrywając. Pierwszy raz w 1934 roku w Stojadłach a powtórnie w 1938 roku w Dębem Wielkim. Wielokrotnie strażacy z Cyganki gasili pożary w okolicznych miejscowościach takich jak: Okuniew, Rysie, Chobot, młyn Kazimierzów w Dębem Wielkim. Poza tym również pożary w samej wsi i trzykrotnie w folwarku.

Po wybuchu wojny i wkroczeniu Niemców do Cyganki remizę na krótko zajęło wojsko. Niemcy trzymali w niej konie. Po opuszczeniu wioski przez wojsko niemieckie, strażacy pełnili w remizie dyżury: w dzień dwóch a w nocy czterech.

W 1940 roku władze niemieckie rozwiązały zarządy straży i powołały komendy. Komendantem został dotychczasowy naczelnik Jan Gniado a jego zastępcą Władysław Kalinowski. Pod koniec wojny działalność straży upadła a beczki i sprzęt pożarniczy gdzieś się zawieruszyły. Przez kilka lat w remizie stra-



żackiej organizowano zabawy i loterie fantowe. W 1949 roku budynek został rozebrany i sprzedany.

Wznowienie działalności 1965r.

Wznowienie działalności nastąpiło dopiero w latach 60-tych. Na wiejskim zebraniu w dniu 26 stycznia 1965 roku, które odbyło się w szkole podstawowej w Cygance, ówczesny komendant powiatowy Straży Pożarnych mjr Stanisław Wereszczuk tak przemówił obecnym do serca, że bez długiej dyskusji jednogłośnie uchwalono „odrodzenie” jednostki. Na zebraniu wybrano od razu Zarząd, który przedstawiał się następująco:
Prezes - Teofil Dębek, nauczyciel,

Św. Florian

przypisywano mu obok funkcji wojskowych dowodzenie oddziałem gaśniczym.

Jest patronem strażaków.

Naczelnik - Stanisław Tkacz,
Zastępca Naczelnika - Henryk Gołębiowski,
Skarbnik - Piotr Witek,
Sekretarz - Władysław Jagliński,
Gospodarz - Władysław Kuć.

Komisja Rewizyjna:

Bolesław Gańko - Przewodniczący,
Piotr Sado - Członek Komisji,
Jan Gniado - Członek Komisji.

Początkowo w okresie zimowym straż wynajmowała w szkole podstawowej salę na zebrania strażackie oraz zabawy taneczne. W okresie letnim zabawy organizowano na dworze. Z Gromadzkiej Rady Narodowej w Stojadłach straż otrzymała środki na zakup motopompy w wysokości 50% jej wartości. Dużą część brakujących środków uzyskano z darowizn mieszkańców Cyganki i Żukowa. Pozostałą brakującą kwotę pieniędzy uzyskano w formie pożyczki od druhów, którą w całości zwrócono do końca roku. Za pozyskane pieniądze zakupiono motopompę M-400 a z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej otrzymano kilka odcinków węża. Od tego momentu strażacy z Cyganki mogli wyjechać do pożaru, oczywiście wozem konnym. Początkowo cały sprzęt składowany był w stodole u gospodarza straży Władysława Kucia. Nie trwało to jednak długo.

Na posesji Wiktora Tkacza zbudowana została szopa drewniana, w której składano sprzęt pożarniczy. Była to w pewnym stopniu strażnica. Obok zbu-



Zawody Gminne, Dębe Wielkie rok 1992.



owowano zadaszoną scenę wraz z podłogą do tańczenia, gdzie organizowano zabawy taneczne. Po zebraniu funduszy wydierżawiono plac od Bolesława Gnia-do wielkości około 1500 m² za sumę 900 zł rocznie na zlokalizowanie na nim jednostki strażackiej. Na wydierżawio-ny plac przewieziono drewnianą szopę i scenę z posesji Wiktora Tkacza. Przez cały rok 1966 strażacy organizowali za-bawy taneczne, które były ich źródłem dochodu. W międzyczasie w roku 1967 nowym prezesem został Bolesław Gańko, a rok później Tadeusz Lipiński naczelnikiem. Za uzbierane fundusze w roku 1967 zakupiono dzierżawiony plac i za-częto na nim budowę remizy strażackiej.

Strażnica

Otwarcie nowo wybudowanej remizy miało miejsce w październiku 1969 roku.

Pierwszy samochód bojowy

W następnym roku straż otrzymała swój pierwszy, długo oczekiwany samo-chód. Był to samochód skrzyniowy marki Star z PKS w Mińsku Mazowieckim. Nie był to samochód nowy i mocno już wy-eksploatowany. Dość często zdarzały się w nim awarie.

W 1973 roku straż dostaje samo-chód strażacki, dostosowany do celów pożarniczych. Stało się to dzięki stariom ówczesnego kapitana Władysława Kulmy rodem z Cyganki, który z wielkim zaangażowaniem włączył się w tę sprawę. Był to samochód Star 20, w dobrym stanie, robiony metodą rze-mieślniczą. Co najważniejsze był to typowy wóz pożarniczy używany wcześniej przez wojskową straż pożarniczą. Samochód pochodził z Jednostki Woj-skowej 1450 znajdującej się w miejscowości Książenice koło Grodziska Mazo-wieckiego.

W 1975 r. druhowie z Cyganki podjęli decyzję o rozbudowie budynku stra-żackiego, poprzez dobudowanie do istniejącego już budynku dodatkowych pomieszczeń tzw. Dom Strażaka. Budo-wa trwała przez kilka lat. Otwarcie miało miejsce w dniu 29 maja 1983 roku.

Ochotniczy sztandar

W tym dniu strażakom z Cyganki prze-kazany został sztandar, który ufundowa-

ny został przez społeczeństwo.

W roku 1990 powstaje w Cygance Spo-łeczny Komitet, z którym straż nawiązuje współpracę w sprawie budowy nowego budynku szkolnego. Współpraca układa się pomyślnie aż do szczęśliwego końca, który nastąpił w 2000 roku, kiedy to zo-stał otwarty nowo wybudowany budynek szkolny.

W latach 90-tych trwały prace moderni-zacyjne i remontowe w budynku remizy i zaplecza, łącznie z wymianą podłóg i przebudową dachu co nadało nowy kształt budynkowi.

W dniu 4 maja 1997 roku, w czasie obchodów „Dnia Strażaka” jakie zorga-nizowanow Cygance, sztandar OSP Cyganka został odznaczony Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Ponadto strażakom z Cyganki przekaza-ny został do eksploatacji samochód Star - 200. Poprzedni samochód po 25 letniej eksploatacji został wycofany z użytku.

W 2004 r. po 36 latach ustąpił z funk-cji naczelnika Tadeusz Lipiński, który otrzymał tytuł honorowego naczelnika, na jego miejsce wybrano druha Andrzeja Gańko.

W 2010 roku druhowie OSP Cygan-ka aktywnie włączyli się w budowę pomnika upamiętniającego żołnierzy polskich poległych w Cygance podczas Powstania Listopadowego, którego od-

stonięcie i poświęcenie miało miejsce w maju 2011 r.

Dzień dzisiejszy

W bieżącym roku przypada 50 rocznica wznowienia działalności OSP w Cygance, która w okresach swo-jej działalności (1927-1945 i 1965-2015) położyła niewątpliwie wielkie zasługi dla swojej miejscowości i okolic. Nie sposób zliczyć wszyst-kich akcji bojowych do których wyjeź-dzali strażacy niosąc pomoc ludziom. Któż obliczy wartość uratowanego mienia ludzkiego a nieraz i życia. Są to przecież miliony złotych ocalonych dla społeczeństwa. Podziękujemy im gorąco za trud i ofiarność w walce z Czerwonym Kurem, za wiele pracy wykonanej dla dobra wioski i społecz-stwa. 88 lat od założenia straży pożarnej w Cygance, czy jubileusz 50-lecia wznowienia działalności zobowiązu-je do dalszej pracy społecznej o czym doskonale wiedzą obecni druhowie. W tych dniach kończą się prace remonto-we strażnicy wykonywane przez samych strażaków: wymiana pokrycia dachowe-go, ocieplenie ścian zewnętrznych z po-łożeniem tynku dekoracyjnego, uporząd-kowanie terenu z wykonaniem parkingu. Założyciele straży pożarnej w Cygance byłiby dziś dumni z takiej siedziby.

Działalnością jednostki kieruje obecnie



Dzień Strażaka, Cyganka rok 1994.





Dom Strażaka i Remiza w Cygance, rok 2015.

Zarząd w składzie:

Prezes – Zbigniew Siporski,
 Viceprezes - Naczelnik – Andrzej Gańko,
 Skarbnik – Mieczysław Domański,
 Sekretarz – Mirosław Gańko,
 Gospodarz – Jerzy Gańko,
 Członek Zarządu - Mariusz Gańko,
 Członek Zarządu - Tomasz Tkacz,
 Członek Zarządu - Mirosław Siporski.
 Komisja Rewizyjna składa się z druhów:

Tadeusz Siporski – Przewodniczący,
 Grzegorz Gniado – Członek Komisji,
 Arkadiusz Siporski – Członek Komisji.
 50 – lecie działalności po jej wznowieniu w 1965 roku jest doskonałą okazją do wyrażenia w sposób szczególny wdzięczności za ochronę mienia i życia, dlatego społeczeństwo lokalne: mieszkańcy, przedsiębiorcy, strażacy z innych jednostek OSP oraz władze sa-

morządowe ufundowali nowy sztandar dla jednostki OSP Cyganka aby zawsze nieśli go z dumą. Dotychczasowy po ponad trzydziestu latach zajmie należne miejsce w archiwum historii.

Opracownie Bogdan Kuć



Sztandar OSP w Cygance.